

Liryczni Mordercy, Skradn

Skradnę Cię Kochanie
Opętałaś mnie, wiesz?
Nawet nie wiesz jak bardzo mnie opętałaś.
Skradnę Cię kochanie
Na przeciwny świata kraniec,
Schowam w rajskim sadzie,
Gdzie nikt nas nie znajdzie.
Tak Kochanie planuje porwanie,
Bo miłość do Ciebie jest jak opętanie. /2 x
Twoje piękne usta chce całować wieki,
Pieścić całe ciało
Tulić się do piersi.
Delikatnie muskać
Czuć Twą gęsią skórkę
Gładzić po udach
Pobawić się biustem
Wiedzieć Cię przed lustrem
Spędzać każdą chwilę
Bez Ciebie malutka życie jest jak thriller
Z Tobą rosnę w siłę
Nabieram ogłady
Zawsze mnie pocieszasz, gdy nie daje rady
Jesteś jak baterie - Dajesz mi energię
Wiesz przy tobie mięknę, Gdy się na coś wścieknę
Gdy nie jestem pewny dodajesz mi wiary
Nie zasypiasz nocą, kiedy mam koszmary
Lecz gdy Ciebie nie ma popadam w depresję
Dom jest jak więzienie, ja po nocach nie śpię
Pustka mi doucza bez opamiętania
Jak tak dalej pójdzie porwę Cię Kochana
Zrobię to, możesz być pewna!
Skradnę Cię kochanie
Na przeciwny świata kraniec,
Schowam w rajskim sadzie,
Gdzie nikt nas nie znajdzie.
Tak Kochanie planuje porwanie,
Bo miłość do Ciebie jest jak opętanie. /2 x
Chcę byś była moja, tylko moja kotku!
Złócisz się na zazdrość to jest nie w porządku
Znowu gdzieś wychodzisz
Szkola, praca spacer
Czemu muszę znowu dzielić się ze światem?
Mym jedynym skarbem, jedyną radością
Zostań ze mną dzisiaj, cieszmy się miłością
Nie idź, po co idziesz, musisz być gdzie indziej
Nie bierz kluczy, będę słyszeć Cię przy windzie.
Z kim ona rozmawia? Tak się zastanawiam
Ból kochania sprawia, że się tak wypalam
Ja chce cię mieć dla siebie! Coś wykombinuje
Kiedyś mi wybaczysz, że podstępnie planuje.
Będzie idealnie tak już mnie pociesza
Opętany Tobą pomysł w życie wcielam
Tylko my we dwoje na samotnej wyspie
Już na zawsze razem serca sobie bliskie.
Jak Ci się to podoba kochanie?
Skradnę Cię kochanie
Na przeciwny świata kraniec,
Schowam w rajskim sadzie,
Gdzie nikt nas nie znajdzie.
Tak Kochanie planuje porwanie,
Bo miłość do Ciebie jest jak opętanie. /2 x
Świat jest moim wrogiem to przez niego cierpię!
Życie jest jak ciernie, jak owoce cierpkie
Nie chce ich smakować, chcę tylko słodczy!

Dom bez Ciebie milczy i nic się nie liczy.
Kocham Cię, gdy krzyczysz, gdy płaczesz kochanie
A moje oddanie przeradza się w manie
Z Tobą każdy taniec to nowe doznanie
Piękno Twego ciała poznałem na pamięć.
Przez to opętanie ginie we mnie człowiek
Rodzi się kochanek gorący jak płomień
Wierny zawsze Tobie, miłości fenomen
Który pragnie stworzyć idealny związek
Konsekwentnie dążę do porwania świata
Tej jednej jedynej, największego skarbu
Konsekwentnie dążę i mój plan wykonam
Płynnym uczuciem jeszcze cię przekonam!
I jak, wchodzisz w to skarbie?
Skradnę Cię kochanie
Na przeciwny świata kraniec,
Schowam w rajskim sadzie,
Gdzie nikt nas nie znajdzie.
Tak Kochanie planuje porwanie,
Bo miłość do Ciebie jest jak opętanie / 4 x